

## Mk 1,21-28, IV NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK B

*W mieście Kafarnaum Jezus w szabat wszedł do synagogi i nauczał. Zdumiewali się Jego nauką; uczył ich bowiem jak ten, który ma władzę, a nie jak uczeni w Piśmie. Był właśnie w synagodze człowiek opętany przez ducha nieczystego. Zaczął on wołać: „Czego chcesz od nas, Jezusie Nazarejczyku? Przyszedłeś nas zgubić. Wiem, kto jesteś: Święty Boży”. Lecz Jezus rozkazał mu surowo: „Milcz i wyjdź z niego”. Wtedy duch nieczysty zaczął go targać i z głośnym krzykiem wyszedł z niego. A wszyscy się zdumiali, tak że jeden drugiego pytał: „Co to jest? Nowa jakaś nauka z mocą. Nawet duchom nieczystym rozkazuje i są mu posłuszne”. I wnet rozeszła się wieść o Nim wszędzie po całej okolicznej krainie galilejskiej.*

**Modlitwa przygotowawcza zwyczajna:** prosić o łaskę, żeby wszystkie moje zamiary, czyny i prace skierowane były wyłącznie ku służbie i chwale Boga (można też użyć własnej modlitwy o czystość intencji).

**Obraz do medytacji:** zobacz Jezusa w synagodze i Jego spotkanie z człowiekiem opętanym. Spróbuj też zobaczyć siebie w tej scenie.

**Prośba do tej medytacji:** prosić o wiarę we wszechmoc Boga.

### 1) Był właśnie w synagodze człowiek opętany przez ducha nieczystego

Opętany człowiek mógł przyjść do synagogi i spotkać się z Jezusem. Nie ma grzechu, który nie pozwoliłby mi przyjść do Boga. Jeśli myślę inaczej to daję się podejść złemu. On mnie kusi, a potem oskarża i chce przekonać, że jestem niegodni stanąć przed Bogiem taki jaki jestem. Gdy ulegnę pokusie, jaki głos w sercu słyszę wyraźniej - głos oskarżenia czy miłosierdzia i zachęty do podniesienia się? Na co się bardziej otwieram i za którym głosem idę?

### 2) Przyszedłeś nas zgubić. Wiem, kto jesteś: Święty Boży

Duch zły doskonale zna moc Boga i boi się Go. Dlatego, będzie szukał sposobów, by nie wyszły na jaw jego plany, bo wtedy w obliczu Bożej miłości zostanie zdemaskowany. *Poznajcie prawdę, a prawda was wyzwoli.* To zdanie realizuje się w moim życiu, gdy uwierzę, że Bóg jest większy od moich słabości, że Jego miłość silniejsza jest niż mój grzech. Czy bardziej koncentruję się na grzechu, czy Jego miłości do mnie? Jaki wpływ mają na mnie negatywne uczucia, szczególnie w chwili doświadczenia słabości? Jeśli szatan może mnie zasmucać to znaczy, że za mało zajmuję się miłością Boga i chcę sam poradzić sobie z moimi upadkami.

### 3) Milcz i wyjdź z niego

Jezus pokazuje nam jak należy postępować ze złym. Mamy od razu odrzucać to, co do nas mówi, kiedy tylko rozpoznamy jego głos. Święty Ignacy w **Opowieści pielgrzyma** napisał: *I rozumiał bardzo jasno i przy pełnej zgodzie woli, że był to szatan. I potem także wiele razy i przez długi czas zwykł mu się zjawiać, ale on na znak pogardy odpędzał go kosturem, który zwykle miał w ręce.* Żaden człowiek, żaden święty nie jest wolny od kuszenia. Jak ja radzę sobie z pokusami? Czy uważam, że jestem sprytniejszy od złego? Od czasu pierwszych rodziców Adama i Ewy człowiek źle wychodzi na dialogowaniu z szatanem. Moją siłą jest powierzenie się Bogu i Jego miłości.

### Rozmowa końcowa.

Porozmawiać z Jezusem jak przyjaciel z przyjacielem o tym, co było ważne dla ciebie na tej modlitwie. Na koniec odmów *Ojcze nasz.*